

SPRAWOZDANIE Z DZIAŁALNOŚCI DUSZPASTERSKIEJ RADY PARAFIALNEJ

Kończy się trzyletnia kadencja Duszpasterskiej Rady Parafialnej. Okoliczność ta skłania do przypomnienia zasad jej działania oraz poczynienia pewnych refleksji i podsumowań.

W skład Duszpasterskiej Rady Parafialnej oprócz osób duchownych wchodzi około 30 osób świeckich. Głos Rady ma charakter doradczy, a jej działalność oparta jest na statucie, w myśl którego ma ona za zadanie rozwijać i pogłębiać życie religijne w parafii poprzez współpracę duchowieństwa i katolików świeckich. Spotkania DRP w pełnym składzie odbywają się raz na kwartał, natomiast spotkania w sekcjach raz w miesiącu. Rada została podzielona na 4 sekcje, a mianowicie: sekcję ds. wychowania, ds. współpracy zewnętrznej, ds. społecznych, oraz sekcję ds. ekonomicznych.

Nasza działalność była relacjonowana na bieżąco na łamach „Bazyliki” oraz przy okazji różnych spotkań. Należałoby jednak przypomnieć niektóre z podjętych przez naszą Radę zadań.

Na szczególną uwagę i uznanie zasługuje praca działających wspólnie sekcji ds. wychowania i ds. społecznych chodzi tu o organizowanie całej gamy różnorodnych imprez dla dzieci i młodzieży zwłaszcza

w czasie ferii i wakacji. Sekcje ds. ekonomicznych i ds. współpracy zewnętrznej podejmowały starania o ograniczenie ruchu kołowego w rejonie bazyliki. Przełom w tej trwającej nieomal od początku kadencji Rady sprawie przyniosło dopiero bolesne szczególnie dla wadowiczian odejście do Pana Ojca Św. Jana Pawła II.

Na naszych spotkaniach rozmawialiśmy o bieżących sprawach związanych z życiem parafii zarówno w zakresie pracy duszpasterskiej jak i wszelkich prac remontowo - budowlanych jakie są podejmowane w naszej bazylice.

Na spotkaniach DRP miała również miejsce formacja religijna. Omawiane były przez naszych kapłanów bieżące dokumenty Kościoła. Głoszone były również konferencje przez zaproszonych kapłanów. Charakter formacyjny miały dwukrotne całodienne wyjazdy DRP i A.K. do klasztoru OO. Karmelitów w Zawoi.

W czerwcu DRP zbierze się już w nowym składzie. Oprócz kontynuacji dotychczasowej działalności czekają na nią nowe zadania związane zwłaszcza z nasilającym się ruchem pielgrzymów w Wadowicach oraz zagospodarowaniem tego wielkiego bogactwa jakie zostało nam pozostawione i zadane przez Jana Pawła II.

Bogdan Pamula

ISSN 1640-0607
29 maja 2005 r. Nr 22 (273) Rok 6

Postawcie Eucharystię w centrum swojego życia osobistego i wspólnotowego. Kochajcie ją, adorujcie ją, sprawujcie ją przede wszystkim w niedzielę, dzień Pański. Żyćcie Eucharystią, dając świadectwo miłości Boga do ludzi.

Jan Paweł II

Bazylika - Tygodnik informacyjny

Do użytku parafialnego

Redakcja: Zespół parafialny pod przewodnictwem ks. **Prałata Jakuba Gila**

Nr konta bankowego: Bank Przemysłowo-Handlowy SA 78 1060 0076 0000 3200 0001 9962

tel. 873-20-96, **e-mail** wbazyli@wp.pl **www.bazylika.wadowice.pl**

Słowo na niedzielę

PIERWSZE CZYTANIE Z KSIĘGI POWTÓRZONEGO PRAWA:

Pwt 11, 18.26-28

Dwie postawy wobec prawa Bożego

DRUGIE CZYTANIE Z LISTU ŚWIĘTO PAWŁA APOSTOŁA DO RZYMIAN:

Rz 3, 21-25a.28

Człowiek osiąga usprawiedliwienie przez wiarę

***Naucz mnie, Boże, chodzić Twoimi ścieżkami,
prowadź mnie w prawdzie, według Twych pouczeń.***

EWANGELIA: Mt 7, 21-27 *Dom zbudowany na skale i dom zbudowany na piasku*

Jezus powiedział do swoich uczniów: <Nie każdy, który Mi mówi: Panie, Panie!, wejdzie do królestwa niebieskiego, lecz ten, kto spełnia wolę mojego Ojca, który jest w niebie. Wielu powie Mi w owym dniu: Panie, Panie, czy nie prorokowaliśmy mocą Twego imienia i nie wyrzucaliśmy złych duchów mocą Twego imienia, i nie czyniliśmy wielu cudów mocą Twego imienia? Wtedy oświadczę im: Nigdy was nie znałem. Odejdźcie ode Mnie wy, którzy dopuszczacie się nieprawości! Każdego więc, kto tych słów mo-

ich słucha i wypełnia je, można porównać z człowiekiem roztroptym, który dom swój zbudował na skale. Spadł deszcz, wezbrały potoki, zerwały się wichry i uderzyły w ten dom. On jednak nie runął, bo na skale był utwierdzony. Każdego zaś, kto tych słów moich słucha, a nie wypełnia ich, można porównać z człowiekiem nierozsądnym, który dom swój zbudował na piasku. Spadł deszcz, wezbrały potoki, zerwały się wichry i rzuciły się na ten dom. I runął, a upadek jego był wielki>.

Oto słowo Pańskie.

Słowem

Jakby to było dobrze, gdyby za pochlebstwa można było dostać się do nieba. Wystarczyłyby przepyszne stroje, wzniosłe nabożeństwa, wspaniałe procesje i wiele, wiele pięknych słów. Wszyscy ulegamy temu złudzeniu, zwłaszcza że wielbienie Boga jest wyrazem naszej wdzięczności za wszystkie otrzymane dary. Nie wolno nam jednak zapominać, że to nasze dobre czyny mają wielbić Boga, który jest w niebiosach.

Klaus Metzger-Beck

Chrzest św. *Z radością zawiadamiamy, że w ostatnim czasie Sakrament Chrztu przyjęli:*



Kacper Dominik Bizoń, syn Rafała i Grety, zam. ul. Krasińskiego
Gabriela Spyrka, córka Piotra i Grażyny, zam. ul. Legionów
Kacper Stanisław Elżbiaciak, syn Adama i Izy, zam. Roków
Amelia Zawila, córka Sławomira i Moniki, zam. Roków
Oliwia Putaś, córka Andrzeja i Moniki, zam. ul. Lwowska

Módlmy się za te dzieci, aby wzrastały w wierze dla chwały Boga i Kościoła.

Remonty wadowickiego kościoła

W ubiegłym roku z pomocą Bożą wykonaliśmy zadanie blachą miedzianą wieży kościoła wraz ze zmianą drewnianej konstrukcji. Kosztowało nas to 175 tys. zł. Z tej należności już wywiązaliśmy się. Podjęliśmy się też remontu elewacji wieży wraz z odnowieniem bardzo zniszczonych rzeźb Matki Bożej, św. Piotra i św. Pawła. Koszt tej pracy ma wynosić 165 tys. zł. Z tych pieniędzy jeszcze nic nie daliśmy.

Gdy nieraz słyszę, że parafianie wadowiccy muszą bardzo dużo dawać, by takie drogie remonty pokrywać – przeżywam wtedy pewną konsternację, gdyż zdaję sobie sprawę, że aż tak dużo nie dają. Dotychczas żadnej wadowickiej rodzinie, ani też żadnemu wadowiczaniecowi nie polecałem dawać określonej sumy na remonty.

Jeśli ktoś chce – to daje i daje tyle, ile może. Jestem mu za to bardzo wdzięczny. Gdy nie daje choćby mógł, nigdy do niczyjej kieszeni nie zaglądałem i dotychczas dzięki Bogu żadnemu wadowiczaniecowi nie czynię z tych powodów żadnych wyrzutów. Powtarzam, że w sprawach ofiarowanej pomocy na remonty bazyliki wadowickiej, sumienie nic mi nie wyrzuca, bym parafian obciążał. Jestem bardzo wdzięczny za otwartość parafian w tej sprawie i za życzliwe widzenie dokonywanych remontów.

Z całą świadomością i odpowiedzialnością mogę powiedzieć, że głównym inwestorem dokonywanych remontów w papieskiej bazylice wadowickiej był i jest Ojciec Święty Jan Paweł II i za to niech będzie Bóg uwielbiony.

Ks. Proboszcz

Wadowickie przeżywanie śmierci Jana Pawła II

Bóg dał nam wielką łaskę, iż w sposób niezwykle mogliśmy przeżywać dzień śmierci Jana Pawła II w pierwszą sobotę kwietnia, w wigilię Miłosierdzia Bożego – 2 kwietnia 2005 r. o godz. 21.37. W Polsce w różnych parafiach wraca się do tej daty na różny sposób. Są takie, które ustaliły, że będą wspominały ten czas w pierwszosobotnie wieczory. W naszej parafii rozpoczęliśmy obchody tych niezapomnianych

chwil specjalnym wieczornym nabożeństwem drugiego każdego miesiąca.

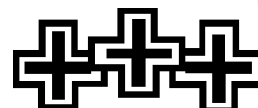
2-go czerwca jest zakończenie oktawy Bożego Ciała piękną procesją po uliczkach wokół rynku. W tym dniu wszystkich kochających Ojca Świętego, a jest ich w Wadowicach bardzo dużo, zapraszam pod dom papieski na godzinę, w której Ojciec Św. pożegnał się z tym światem, a został przywitany w świecie nadprzyrodzonym.

Ks. Proboszcz

POGRZEB

Ze smutkiem zawiadamiamy, że w ostatnim czasie przeszedł do wieczności:

Śp. Piotr Paweł Chmura, ur. 1944 r., zam. ul. Batorego



Dobry Jezu a nasz Panie, daj mu wieczne spoczywanie.

Intencje mszalne:

Poniedziałek 30 maja

- 6.⁰⁰ Śp. Anna Zajac
- 7.⁰⁰ Śp. Ludwik Wiktor - 1r. śm.
- 7.³⁰ Śp. Mieczysław Drożdż
- 8.⁰⁰ Śp. Józef Płonka - 4 r. śm.
- 12.⁰⁰ O bóg. Boże dla Doroty Curzydło z okazji urodzin
- 18.⁰⁰ Śp. Paweł Uniwersał
Śp. Rodzina Kabałów, Łysiaków i Lewickich

Wtorek 31 maja

- 6.⁰⁰ Śp. Stanisława Burkot
- 7.⁰⁰ W intencji Ojca Św. Jana Pawła II
- 7.³⁰ O bóg. Boże dla Anieli Polak w dniu urodzin
- 8.⁰⁰ Dziękczynno błagalna w 25 r. urodzin Roberta Maleszyk
- 12.⁰⁰ O bóg. Boże dla Stanisława Kovacić
- 18.⁰⁰ Śp. Paweł Uniwersał
Śp. Anna Zajac
Śp. Józef Bednarczyk, Mieczysław Piekietnik,
Grażyna Binkowska i dusze w czyśćcu cierpiące

Środa 1 czerwiec

- 6.⁰⁰ Śp. Paweł Uniwersał
- 7.⁰⁰ Śp. Władysława Ochocka
- 7.³⁰ Śp. Józef Kleszcz - 5 r. śm.
- 8.⁰⁰ Śp. Maria Stachera
- 8.³⁰ *Nowenna do Matki Bożej Nieustającej Pomocy*
- 12.⁰⁰ Śp. Anna Zajac
- 17.³⁰ *Nowenna do Matki Bożej Nieustającej Pomocy*
- 18.⁰⁰ *W intencjach Nowenny*

Czwartek 2 czerwiec

- 6.⁰⁰ Śp. Maria Stachera
- 7.⁰⁰ Śp. Stefan Bernacik - 13 r. śm.
- 7.³⁰ Śp. Władysława Ochocka
- 8.⁰⁰ Śp. Paweł Uniwersał
- 12.⁰⁰ O bóg. Boże dla Vica Koźul
- 18.⁰⁰ Śp. Józef Pieczonka - 24 r. śm.
Śp. Ludwik, Rozalia Mędrysa
Śp. Anna Zajac

Piątek 3 czerwiec

- 6.⁰⁰ Śp. Tadeusz Kiełtaczyński
Dziękczynno błagalna w 10 r. ślubu
Elżbiety i Mirosława
- 7.⁰⁰ Śp. Władysława Ochocka
- 7.³⁰ Śp. Maria Stachera
- 8.⁰⁰ Honorowa Straż NSPJ
- 12.⁰⁰ Śp. Zygmunt Kręcioch
- 16.³⁰ Śp. Anna Zajac
- 18.⁰⁰ Śp. Paweł Uniwersał
Śp. Tadeusz Łopata - 3 r. śm.

Sobota 4 czerwiec

- 6.⁰⁰ Śp. Władysława Ochocka
- 7.⁰⁰ Śp. Paweł Uniwersał
- 7.³⁰ Śp. Maria Stachera
- 8.⁰⁰ O poszanowanie świętości życia i bóg. Boże dla obrońców życia
Obłog. Boże dla członków Rycerstwa
Niepokalanej i ich opiekunów ks. Proboszcza
- 12.⁰⁰ W intencji Ojca Św. za Duchowieństwo, za
Kościół, za Ojczyznę i Radio Maryja.
50 lecie matury - o zdrowie i bóg. Boże i za
zmarłe koleżanki i kolegów.
W 55 rocznicę matury 1950 r. LO.
Za zmarłych profesorów i maturzystów 1950 r. LO
- 18.⁰⁰ W intencji maturzystów - rocznik 1985
W intencji maturzystów - rocznik 1975

Niedziela 5 czerwiec

- 6.⁰⁰ Śp. Władysława Ochocka
- 7.³⁰ O zdrowie i bóg. Boże dla Janiny
i Władysława w 50 r. ślubu
- 9.⁰⁰ Śp. Mieczysław Dębski
Śp. Józef
- 10.³⁰ O bóg. Boże, opiekę i wszelkie łaski
dla Marty w 18 r. urodzin
Za parafian
- 12.⁰⁰ Śp. Maria Stachera
- 13.¹⁵ *Chrzty*
- 19.⁰⁰ Śp. Paweł Uniwersał

IX NIEDZIELA ZWYKŁA – 29.05.2005

1. Dla ubogacenia tegorocznej oktawy Bożego Ciała zapraszamy na procesję wieczorem o godz. 18.30: w poniedziałek – młodzież szkół średnich, we wtorek – młodzież gimnazjalna, w środę – dzieci szkolne od I do VI klasy, w czwartek – małe dzieci oraz rodziców z dziećmi w wózkach. W czwartek na zakończenie tych uroczystości będzie dłuższa procesja częścią ulicy Krakowskiej oraz Zatorskiej. Po procesji będzie poświęcenie wianków oraz małych dzieci. Zapraszamy, na 2 miesiące po śmierci Jana Pawła II, pod Jego dom o godz. 21.37.

2. Przez cały czerwiec czcimy Najświętsze Serce Boże. Nabożeństwo do Bożego Serca odprawiamy o godz. 18.30.

3. W pierwszy piątek większa ilość kapłanów spowiada rano od 6.00 do 8.30 oraz po południu od 16.00 do 18.30. Msza św. dla dzieci będzie o godz. 16.30. W tym dniu Honorowa Straż Serca Bożego poprowadzi Godzinę Świętą od godz. 8.30.

4. W piątek jest Uroczystość Najświętszego Serca Pana Jezusa. W tym dniu nie obowiązuje wstrzemięźliwość od pokarmów mięsnych.

5. W pierwszą sobotę zapraszamy na mszę św. o godz. 8.00 rodziców, którzy spodziewają się potomstwa, jak również członków Rycerstwa Niepokalanej. W tym dniu nawiedzamy chorych i starszych z Sakramentami Świętymi. Na godz. 10.00 prosimy młodzież klas I i II gimnazjalnych na przygotowanie do bierzmowania.

6. W przyszłą niedzielę jest składka na potrzeby kościoła. Po przerwie spowodowanej uroczystościami papieskimi, od najbliższych dni – firmy remontowe podejmą pracę przy kościele. W tym dniu kazania o Najświętszej Maryi Panny wygłosi franciszkanin o. Krystian Żmuda.

7. Czcieli Najświętszego Serca Pana Jezusa zapraszamy na pielgrzymkę w sobotę 18 czerwca. Wyjazd o godz. 6.30. Koszt przejazdu wyjątkowo 10 zł.

8. Święci tego tygodnia: w poniedziałek – wspomnienie św. Jana Sarkandra, kapłana i męczennika, we wtorek – Święto Nawiedzenia Najświętszej Maryi Panny, w środę – wspomnienie św. Justyna, męczennika, w czwartek – wspomnienie świętych męczenników Marcelina i Piotra, w sobotę – wspomnienie Niepokalanego Serca Najświętszej Maryi Panny.

/-/ ks. Jakub Gil - Proboszcz

Zostań z nami

W sobotę 21 maja, grupa przeszło 300 pieszych pielgrzymów wadowickich, która dopołudnia przemierzała szlak pomiędzy wadowickim domem Papieża, a wielką miłością Papieża – kalwaryjską Matką Bożą – odprawiała dróżki. Jak co roku, już od ośmiu lat, kroczyliśmy po dróżkach Matki Bożej. Większe czy mniejsze kapliczki na tych dróżkach są tak zgrupowane, że wy-

jaśniają życie Najświętszej Maryi Panny. Od pożegnania z Apostołami do Jej Zaśnięcia – osiem stacji. Od Zaśnięcia do Jej Wniebowzięcia – osiem stacji. I ostatnie osiem to stacje Ukoronowania Jej Niebieskiej Chwały. Podczas wspaniałej majowej pogody, gdy wokół nas, po zimnych, deszczowych dniach, cała przyroda rwała się do życia, były dla nas bardzo zrozumiałe słowa, które

(ciąg dalszy na str. 4)

(ciąg dalszy ze str. 3)

re przed laty o tym miejscu wypowiedział kardynał Wojtyła: „Wyznam wam, że ogromnie lubię tu przychodzić! Może słowo „lubieć” jest niewłaściwe: czuję potrzebę, żeby tu przychodzić, bo tu się odkrywa wciąż na nowo te najgłębsze prawdy naszej wiary. Odkrywa się ludzki i Boski wymiar pojednania”.

W Roku Eucharystycznym tematem naszych rozważań po drózkach był list Ojca Świętego, który zatytułował: „Pozostań z nami, Panie”. Księża: Jakub Gil, Jan Jarco, Adam Ból i Krzysztof Główka opierając się o te rozważania dzielili się z pielgrzymami refleksjami na temat Najświętszego Sakramentu.

Piękna, słoneczna pogoda, wytęskniona po tyłu słotnych dniach, bardzo pomagała w przyjmowaniu tej podstawowej prawdy, że Eucharystia powinna być w centrum życia chrześcijańskiego. Jak przed wiekami Mikołaj Kopernik udawał, że słońce jest centralnym miejscem, wokół którego cały układ się kręci, tak w to piękne popołudnie majowe pokornie prosiliśmy Pana, abyśmy przyjęli tę podstawową prawdę, iż w promieniach Najświętszego Sakramentu powinno przebiegać nasze życie. W bogatych refleksjach Księży, opartych o papieski list, przypominaliśmy sobie o centralnym miejscu niedzieli w ciągu tygodnia. Dzień Pański nie może obyć się bez mszy św. Przecież Bóg ustanowił ten dzień jako czas radosnego powrotu do Boga po całotygodniowej pracy. Obecność ta w sposób najdoskonalszy dokonuje się poprzez ofiarę Eucharystyczną.

Obserwujemy w naszych czasach przedziwne zderzenie pomiędzy systemem Ptolemeusza, a Kopernika. Ten pierwszy mówił, iż ziemia jest najważniejsza. Ona jest

w centrum wszystkiego. Ludzie przez wieki przyjmowali tę prawdę. Trzeba było dopiero genialnej myśli naszego astronoma, który wykazał błędne myślenie starożytnego astronoma.

W postawach współczesnych ludzi uwidacznia się często, że najważniejsze to są jego ziemskie sprawy. Nie może myśleć o spoczynku świętecznym i uczestnictwie we mszy św., gdy w tym czasie ma załatwiać różnorakie interesy nie cierpiące zwłoki. Często człowiek jest przekonany, że w tym dniu musi wyjechać. Absentuje się z mszy św. Powinien z rodziną spędzić tzw. weekend niezależnie od Kościoła. Nie liczy się Chrystus - Słońce, lecz zwyczajne sprawy ludzkie. Na naszych oczach zmagają się walka Kopernika z Ptolemeuszem: co jest centralnym miejscem, kto jest w centrum mego życia?

Gdy szliśmy w to sobotnie, majowe popołudnie po drózkach Maryjnych, żarliwie prosiłem Służebnicę Pańską, „Niewiastę Eucharystyczną”, by pomagała każdemu z nas na nowo odkrywać wagę niedzielnej mszy św. Potrzebę częstej komunii św., a także ukłęknięcia przed Jezusem utajonym w Najświętszym Sakramencie.

Przypominaliśmy sobie, iż Sakrament Ołtarza, to wielka tajemnica wiary. Nie można ją rozumem pojąć, ale trzeba ją obejmować wiarą i miłością. Uczestnictwo we mszy św. jest barometrem naszej wiary. Czym człowiek ma żywszą wiarę, tym łatwiej mu przeżywać Ofiarę Eucharystyczną. Ten, kto jest jej pozbawiony, to od mszy św. odchodzi, a kto ma jej bardzo mało, to go niezwykle nuży. Chcąc pobożnie uczestniczyć we mszy św. – trzeba pokornie prosić Jezusa: „Panie, naucz mnie modlić się”. Trzeba często powtarzać: „Panie przymóż mi wiary”. Bez postawy rozmodlonej wiary nie ma mowy o dobrym uczestnictwie

w bezkrwawej Ofierze Jezusa Chrystusa.

Wiele pomocy w dobrym przeżywaniu mszy św. przynosi poznawanie historii Ofiary Eucharystycznej, jej znaków i gestów. Pogłębienie znajomości liturgii. Dobra książeczka do modlitwy, przeczytany artykuł w gazecie katolickiej, są nieodzowną pomocą.

Ojciec Święty w powyższym liście mocno podkreśla piękne przygotowanie liturgii mszy św. Wzywa do tego przygotowania kapłana sprawującego Ofiarę, a także służbę liturgiczną, organistów z odpowiednim przygotowaniem śpiewów, oraz wszystkich uczestników tego najważniejszego nabożeństwa liturgicznego. Często słowem w tym liście, którego uży-

Barka część III - zakończenie

Jarosław Borowiec

Przed piosenką „Pójdź za mną”, bo taki jest pierwotny tytuł polskiego przekładu „Barki”, napisano we wprowadzeniu: „Chrystus powołuje niektórych ludzi do szczególniejszego zjednoczenia z Sobą. Byli to Apostołowie w czasach ewangelicznych, ale ich posłannictwo trwać będzie do końca wieków. W pierwszym rzędzie dzieło ewangelizacji należy do biskupów, którzy są stróżami i przekazicielami tradycji apostoelskiej. Biskupi wraz z pomocnikami swymi, kapłanami i diakonami, objęli posługiwanie duchowe we wspólnocie, stając w zastępstwie Boga na czele trzody, której są pasterzami. Ale i ludzie świeccy zrzeszeni w Ludzie Bożym są powołani do współpracy w dziele głoszenia Dobrej Nowiny. Stąd też każdy, kto wierzy w Chrystusa, jest powołany do tego, aby stać się »rybakim ludzi«. Chrystus potrzebuje mych dłoni, mych ust, mych życzliwych oczu i przede wszyst-

wa Ojciec Święty w stosunku do mszy św., jest „celebracja”. Ma ono podkreślić wyjątkowy szacunek i cześć nacechowaną wiarą w stosunku do wszystkich, którzy sprawują i uczestniczą w eucharystii.

Szedłem drózkami maryjnymi wraz z wadowickim pielgrzymami i serdecznie Ją prosiłem, by drogi i dróżki wadowiczanki kierowały ich w stronę kościoła do godnego uczestnictwa we mszy św. Prosiłem Ją, by nasze drogi i dróżki nie wymijały kościoła i nie przekreślały Jezusa obecnego w Najświętszym Sakramencie.

Prosimy Jezusa: „Zostań z nami, Panie!” On do nas zwraca się z usilnym wezwaniem: „I ty zostań ze Mną. Bądź w życiu ze Mną!”

ks. Proboszcz

kim mego miłującego serca, aby móc miłować i zbawiać świat”.

Chociaż przy pieśni podano informację, że jest hiszpańska, natychmiast utożsamiono ją z Polską. - Pamiętam, jak podczas kapituły generalnej naszego zgromadzenia w Rzymie spotkali mnie przyjaciele z Hiszpanii i mówią: „Słuchaj, wszyscy w Polsce znają tę pieśń, Papież ją śpiewa, a u nas Gabarain mówi, że to on ją napisał”. Tłumaczyłem, że taka jest prawda, ale nie chciał uwierzyć - mówi ks. Skopiak.

Prawdopodobnie kard. Wojtyła po raz pierwszy usłyszał „Barke” w okolicach Krościenka, gdzie salezjańscy klerycy jeździli na spotkania oazowe. Pewne jest, że znał ją już w 1979r. Kiedy po raz pierwszy przyjechał do Polski, w Gnieźnie młodzież zaczęła mu ją śpiewać. Ku zaskoczeniu wszystkich Jan Paweł II podchwycił melodię i to drugim głosem...

*/przedruk z Tygodnika Powszechnego
Nr 17 z dnia 24.04.2005 r./*